

Podatek bankowy zapłacą klienci? To nie działa!

12 maja 2016

Największy polski bank próbował obciążyć swoich klientów kosztami daniny nałożonej przez rząd. Ci zaczęli odpływać do konkurencji. Tak właśnie upada główny argument przeciwko podatkowi bankowemu.

148 mln złotych wpłynęło do budżetu państwa z tytułu podatku bankowego od PKO BP. Gigant wygenerował w tym okresie 639 mln zł zysku na czysto, czyli zaledwie 8.6 mln mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Widać zatem, że, wprowadzenie nowego podatku nie wpłynęło znacząco na kondycję finansową najbardziej znaczących podmiotów sektora bankowego.

Bank próbował zrekompensować sobie stratę na klientach, jednak nie poprzez zwiększenie opłat prowizyjnych, co wieszczili "eksperti", lecz za pomocą obniżenia odsetek od lokat i obligacji. PKO BP wypłacił posiadaczom lokat 401,5 mln zł, czyli mniej 176 mln zł niż rok wcześniej, a właściciele obligacji dostali tylko 90 mln, zamiast 136 mln zł. W ten sposób zapewne bankierzy liczyli, że klienci nie połapią się, że bank próbuje przenieść na nich ciężar fiskalny. Tak się jednak nie stało. Zagranie nie popłaciło, gdyż bank w wyniku takich manewrów zanotował wyraźny spadek liczby osób korzystających z jego usług na rzecz konkurencji.

Zjawisko odnotował Marcin Kaczmarczyk, autor bloga "Subiektywnie o giełdzie i gospodarce". "Problem zmniejszającej się atrakcyjności depozytów w PKO BP widać bardziej w wypadku oferty dla firm. Nasz największy bank kontroluje 12,7 proc. rynku depozytów podmiotów instytucjonalnych – na koniec grudnia 2015 roku było to 14 proc. W ciągu pierwszych trzech miesięcy tego roku depozyty małych i średnich firm w banku zmniejszyły się o 2,8 proc.

Oferta depozytowa PKO BP ewidentnie więc nie zachwyca” – zauważył analityk.

Według Kaczmarczyka działania, które podjął największy polski bank, mogą w dłuższej perspektywie zemścić się znacznym spadkiem udziałów w rynku. Właśnie taki mechanizm przewidywał jesienią ubiegłego roku minister rozwoju i jeden z głównych orędowników podatku bankowego Mateusz Morawiecki. “Sektory, które są obciążane podatkami mogą je przerzucić na klienta, jeżeli nie ma konkurentów. A w sektorze bankowym jest konkurencja. Jest ogromna walka o klientów, dlatego nie będzie takiego prostego przerzucania” – mówił wicepremier w rozmowie z portalem wPolityce.pl.

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)